

## PRZEDMOWA TŁUMACZA

JĘDRZEJ BRZEZIŃSKI

*Osiół kyleński*, wydany w 1585 roku w Londynie, stanowi dodatek zamykający w formie miniatury główne myśli zawarte w innym z dialogów włoskich Giordana Bruna, opublikowanej tamże *Cabala del cavallo Pegaseo (Kabały Pegaza)*. Ten ostatni tekst można natomiast czytać jako dopełnienie poprzedniego dzieła – *Spaccio de la Bestia Trionfante (Wypędzenia triumfującej bestii)* – traktatu moralno-politycznego ujętego w alegorycznej, dramatyzowanej formie (jak twierdzi wielu badaczy, londyńskie wydania tekstów Bruna stanowić miały ważną inspirację dla samego Szekspira), w którym bogowie Panteonu projektują niezbędną reformę konstelacji niebieskich.

Te mityczne, arbitralnie ustanowione obrazy o częstokroć podejrzanych konotacjach przemianować należy tak, aby stały się symbolami cnót cywilnych (pochwała społecznych *virtutes* to z kolei jeden z wielu wątków, które podziela Bruno z Machiavellim). Miejsce centralne, Małej Niedźwiedzicy (symbolizującej, jak sugerują niektórzy badacze, papieża Sykstusa V) zajmuje Prawda, kolejną z ważnych cnót jest Pracowitość (tu ostre słowa padają pod adresem protestantów, uznających ideę zbawienia przez samą wiarę; zastępuje ją Bruno etyczną apologią czynu), krytyce poddane zostaje także chrześcijaństwo w ogóle (centaur Orion symbolizuje Jezusa, który popisuje się cudotwórstwem, nie po to jednak, by coś w świecie zmienić, ale tylko by ustanowić siebie jako wzór do naśladowania [*imitatio Christi*]; w największym skrócie: chrześcijaństwo, oparte na zasadach reprezentacji i oddzielania, wyklucza to, co naturalne, cielesne i doczesne poza domenę zbawienia i łaski). Wielka

Niedźwiedzica tymczasem zastąpiona zostaje przez „oślóć” (*asinità*) i to tej kwestii poświęca Bruno osobny dialog – właśnie *Kabałę Pegaża*.

Na ten wcale nieprosty temat napisano dużo, ujmując jednak rzecz najbardziej skrótowo, powiedzieć można, że wyróżnia Bruno dwie, przeciwstawne sobie osłe natury<sup>1</sup>. Pierwsza, negatywna, to powolność, lenistwo, nieróbstwo, tępy upór i wąskie horyzonty; druga, pozytywna, to wytrwałość, pracowitość, determinacja i upór heroiczny. *Kabała Pegaża* – poza wieloma innymi wątkami, których nie będziemy tu streszczać – dostarcza piętrowej egzegezy tej symbolicznej figury, w której ambiwalencji doszukać się można echa koncepcji współistnienia przeciwieństw (*coincidentia oppositorum*) Mikołaja z Kuzy, kolejnego heretyka, który stosu uniknął prawdopodobnie tylko dlatego, że sam był biskupem. Zamiast sferycznej stratyfikacji albo epikurejskiego paralelizmu, o którym pisze Althusser (2016), mamy tu wszechświat bez obwodu i środka, ruchem wielkiego kołowrotu (*vicissitudo*) dopiero wytwarzający swoje formy. Także w koncepcji *vicissitudo* slychać echa idei Awerroesa, który organizowanie i reorganizowanie się materii kojarzył z „obrotowym ruchem nieba”. Idea ta, choć stłumiona przez „linearną” nowożytność, przetrwa i znajdzie swój nowy wyraz w pismach Nietzschego i Deleuze’a (różnicujące powtórzenie).

Księża nie są jednak jedynymi z przeciwników Bruna, choć to ich zemsta skończy się dlań tragicznie – wieloletnim więzieniem i śmiercią w ogniu. Jego druzgocące krytyki dosięgną również choćby filozofów akademickich (zwanych tu pedantami; to ich przykładem są pitagorejczycy), kolonizatorów Ameryki (zob. Bruno 1956) i przede wszystkim arystotelejskich scholastyków. Filozofia Bruna to dojrzała dekonstrukcja usankcjonowanej przez nich pojęciowości (*mysteria platonica et peripatetica*) przypisującej podrzędną i podległą pozycję materii, przyczyny celowe i formy gatunkowe sytuującej na czele (Bruno: „Do licha z nieruchomymi poruszycielami i z wszystkimi limitami, jakie narzucają niebu!”).

Z samego pojęcia materii, już przez Arystotelesa definiowanej jako *niestworzona*, wyciąga Bruno najdalsze konsekwencje, zdolne na gruncie materializmu wywołać spekulatywną rewolucję, antycypującą w jej najważniejszych zrębach Spinozjańską teorię immanencji. Nieskończona kreatywność materii obejmuje zdolność wytwarzania samych form<sup>2</sup>, co całkowicie wywraca założenia scholastycznej metafizyki, a wraz z nimi wynikające z niej koncepcje politycznej wspólnoty. W kontekście przedstawianego dialogu antyarystotelejska kampania Bruna obnaża chimeryczną (jeśli nie wręcz ideologiczną) naturę definicji, jakie przypisuje Stagiryta np. życiu ludzkiemu, określając je przez różnicę specyficzną/gatunkową na tle życia animalnego. Nie tylko scholastyka jednak, ale także

<sup>1</sup> Wspomnieć można choćby książkę *La cabala dell'asino. Asinità e conoscenza in Giordano Bruno* (Ordine 1996; *Kabała osła. Osłowatość i poznanie u Giordana Bruna*).

<sup>2</sup> To już idea Avicebrona i Awerroesa, jeśli nie wcześniejszych „arystotelejskich lewicowców”, o których w swej książce pisze Ernst Bloch (1952).

rodzący się renesansowy humanizm ulega u Bruna swoistemu „zniesieniu” (podobnie dzieje się z kopernikańskim heliocentryzmem), do tego stopnia, że nie byłoby przesadne nazwanie autora naszego tekstu jednym z pierwszych posthumanistów.

Tak jak zamknięty, podzielony systemem sfer świata zastępuje wizja nieskończonego wszechświata bez obwodu i bez centrum, tak wszelkie rozważania o „naturze ludzkiej” z góry unieważnia szersza teoria „natury jako boga w rzeczach”, czyli natury jako wyrastającej ze wspólnej przyczyny (materii), nieskończenie aktywnej substancji połączonej przenikającą wszystko i pozbawioną limitów mocą metamorfozy. Z teorią tą łączą się jeszcze dwie, niezbędne dla zrozumienia prezentowanego dialogu teorie. Pierwsza to koncepcja metempsychozy, która zastępuje wizję indywidualnej nieśmiertelności duszy oraz sądu ostatecznego wyrokującego wieczne zbawienie lub potępienie (objaśniająca te kwestie *Kabała Pęgaża* to jednocześnie jedyna z książek, z której tezy na inkwizycyjnych torturach zdecydował się Bruno odwołać). Druga to koncepcja więzi (*vinculis*) – to jest wzajemnych, afektywno-materialnych połączeń, których wytwarzanie jest zdolnością charakteryzującą wszystko, co żywe. Ostatni, niedokończony traktat *O więziach* rzuca trochę światła także i na omawiane przez nas zagadnienie. Pisze Bruno:

Zdarza się nieraz, że pewien gatunek wiąże inny więzami miłości, nienawiści, uwielbienia, afektacji, współczucia i innych uczuć tego rodzaju. To dlatego opiewano Lesbię związaną z jej wróblem, Korinnę i oswojone przez nią zwierzę, Cyparisa połączonego więzią z jeleniem lub Ariona z jego delfinem. Słowem, w każdym z gatunków znajdziemy zawiązki przyciągania, mogącego łączyć go z każdym innym gatunkiem (Bruno 2001, 50).

Wynikająca stąd, wyjątkowo prosta (anty)antropologia (istotę wszystkiego, co żyje, stanowi moc metamorfozy oraz więzi, jakie nawiązuje) wystarcza Nolańczykowi za podstawę proponowanej przez niego teorii politycznej wspólnoty, jako o tyle szczęśliwej, o ile swobodnie realizuje ona wspomniane inklinacje. To kolejny z wątków stłumionych później przez główny nurt filozofii nowożytnej – nurt, dla którego charakter założycielski ma represja wymierzona właśnie w owe oddolne, polimorficzne i afektywne potencjały, dla Bruna będące wręcz synonimem tego, co społeczne, a dla filozofów takich jak Kartezjusz czy Hobbes stanowiące największe niebezpieczeństwo, jakie napotyka na swej drodze myśl lub państwo.

Ostatnią z rzeczy, którą chcielibyśmy wskazać, jest kwestia epizodycznie wspomnianej przez Blocha natury *supernaturata*. Pisze Bloch:

niedaleko już stąd (czyli od koncepcji Awerroesa *eductio formarum ex materia* – przyp. JB) do sformułowania, za pośrednictwem idei rozwoju, problemu natury *supernaturans*, a więc także natury *supernaturata*. Obie naraz pozwoliłyby postawić z powrotem na nogi kwestię możliwości takiego nieba, które nie byłoby już, w formie unoszącej się w pustce duchowości, rozumiane jako coś, co dopiero ma nadejść (Bloch 1952, 45).

Spekulatywny radykalizm Bruna jest więc może większy nawet niż radykalizm Spinozy, dla którego nieskończoność atrybutów Boga-natury, poza rozciągłością i myśleniem, pozostaje „tym, o czym należy milczeć”. Giordano Bruno nie przestaje tropić i szukać wyrazu dla wszystkiego, co wykracza poza nawet tak szeroko pojęte naturalizm i racjonalność. Pegazy, gadające osły, polipy-giganty i wiele innych jeszcze fantastycznych stworzeń to wysłańcy z owej „ponad-stworzonej” natury.

## Wykaz literatury

- Althusser, Louis. 2016. „Podziemny nurt materializmu”. Tłum. Jędrzej Brzeziński. *Praktyka Teoretyczna* 1.
- Bruno, Giordano. 1864. *Cabala del cavallo Pegaseo con l'aggiunta dell'Asino Cillenico*. Milan: G. Daelli e Comp. Editori.
- Bruno, Giordano. 1994. „La cabale du cheval pégaséen”. Tłum. Tristan Dagron. W Bruno, Giordano. *Œuvres complètes*. T. VI. Paris: Les Belles Lettres.
- Bruno, Giordano. 1992. „Expulsion de la bête triomphante”. Tłum. Bernard Lavergeois i Michel de Maule. W Bruno, Giordano. *Œuvres complètes*. T. V/1 i 2. Paris: Les Belles Lettres.
- Bruno, Giordano. 2001. *Des liens*. Tłum. Danielle Sonnier, Boris Donné. Paris: Éditions Allia.
- Bruno, Giordano. 1956. „Uczta popielcowa, Dialog piąty”. Tłum. Waclaw Zawadzki. W Bruno, Giordano. *Pisma filozoficzne*. Warszawa: PWN.
- Bruno, Giordano. 1979. „Lampa trzydziestu posągów”. Tłum. Andrzej Nowicki. W Nowicki, Andrzej. *Giordano Bruno*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Bloch, Ernst. 1952. *Avicenna und die Aristotelische Linke*. Berlin: Suhrkamp Verlag.
- Ansaldi, Severio. 2010. *Giordano Bruno. Une philosophie de la métamorphose*. Paris: Editions classiques Garnier.
- Aquilecchia, Giovanni. 2007. *Giordano Bruno*. Tłum. Walter Aygaud. Paris: Les Belles Lettres.
- Ordine, Nuccio. 1996. *La cabala dell'asino. Asinità e conoscenza in Giordano Bruno*. Napoli: Liguori.
- Védérine, Hélène. 1999. *La conception de la nature chez Giordano Bruno*. Paris: Librairie philosophique J. Vrin

**Jędrzej Brzeziński** - student w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie przygotowuje pracę magisterską poświęconą estetyce Jacques'a Ranciere'a. Tłumacz książki Gilles'a Deleuze'a Spinoza. Filozofia praktyczna.

**DANE ADRESOWE:**

Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego

Krakowskie Przedmieście 3

00-097 Warszawa

**EMAIL:** jedrzejbrzezinski@gmail.com

**CYTOWANIE:** Brzeziński, Jędrzej. 2016. Przedmowa tłumacza. *Praktyka Teoretyczna* 1(19): 63-67.

**DOI:** 10.14746/prt.2016.1.4